

Synowie

Dwie kobiety czerpały wodę ze studni. Podeszła do nich trzecia. I siwy staruszek usiadł obok na kamieniu, żeby odpocząć. Mówi jedna kobieta do drugiej:

- Mój syn jest silny i zręczny, nikt mu nie da rady.
- A mój śpiewa jak słowik, nikt nie ma takiego głosu – mówi druga.

A trzecia milczy.

- A dlaczego ty nic nie mówisz o twoim synku? - pytają sąsiadki.
- Co mam o nim mówić? Nic w nim nie ma osobliwego.

Nabrały kobiety wiadra pełne wody i poszły. A staruszek za nimi. Idą kobiety i zatrzymują się raz po raz. Bolą je ręce, bolą plecy i woda z wiader się wylewa.

Nagle trzech chłopcy wybiegają naprzeciw. Jeden kozła fika, na głowie staje. Podziwiają go kobiety. Drugi piosenkę śpiewa, pięknie jak słowik - aż zasłuchały się kobiety. A trzeci podbiegł do matki, wziął od niej ciężkie wiadro i sam poniósł.

Pytają kobiety staruszką:

- No cóż? Jak ci się podobają nasi synowie?
- A gdzież oni? - odpowiada staruszek. - Ja tu widzę tylko jednego syna.

Walentyna Osiejewa

[Źródło: L. Frydrychowska, A. Czechowicz. Język polski dla klasy 6. Warszawa 1994]

Zadania:

1. Wyszukaj urywki tekstu mówiące o tym, co matki mówiły o swoich synach.
Uzupełnij zdania:

Matka pierwsza.....
.....

Matka druga.....
.....

Matka trzecia.....
.....

2. Dlaczego staruszek powiedział, że widzi tylko jednego syna?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Proszę o nadesłanie pracy domowej do **06.02.2021** na adres:
renata.kocur@polnischeschule-essen.de